

Amerykańskie czołgi dla Libanu

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 22 grudnia 2008

Waszyngton poinformował o przygotowaniu pakietu pomocy wojskowej dla rządu libańskiego. Do tej pory amerykańskie donacje obejmowały tylko lekki sprzęt. Wiosną przekazane zostaną czołgi M60A3, z zapasów mobilizacyjnych USA.

M60A3 amerykańskiej Gwardii Narodowej, w czasie ćwiczeń w 1983. Czołgi tego typu tr

Kilka dni po zapowiedzi przekazania przez Rosję 10 używanych samolotów wielozadaniowych dla władz w Bejrucie (zobacz: [MiG-i 29 do Libanu](#)), także Waszyngton poinformował o przygotowywaniu kolejnego pakietu pomocy wojskowej.

Od 2006 Stany Zjednoczone przekazały Libanowi wyposażenie militarne o wartości 410 mln USD. Było ono jednak ograniczone do broni lekkiej i pojazdów samochodowych. Ubiegłoroczne, kilkutygodniowe walki z milicjami islamskimi na północy kraju, udowodniły jednak, że siłom zbrojnym Libanu brakuje ciężkiego sprzętu (w starciach zginęło 160 żołnierzy, kilkuset zostało rannych). Jednostki rządowe dysponują bowiem ok. 240 sprawnymi czołgami, jednak są to wyeksploatowane pojazdy rodziny T-54/55 oraz M48A5. W istocie najbardziej realne, bezpośrednie wsparcie jednostek piechoty zapewnia ponad tysiąc transporterów rodziny M113.

W piątek, David Hale, zastępca asystenta sekretarza stanu ds. stosunków bliskowschodnich, poinformował, że wiosną 2009 Stany Zjednoczone prześlą Libanowi pakiet uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, który zwiększy przede wszystkim zdolności wojsk rządowych w zakresie walk miejskich. Amerykanie prześlą również partię precyzyjnej amunicji dla bezpośredniego wsparcia piechoty (prawdopodobnie chodzi o zapowiadane wcześniej haubice M198, wraz z nowoczesną amunicją) oraz czołgi.

O planowanej dostawie ok. 60-70 M60A3 po raz pierwszy poinformowały libańskie media, na początku listopada. Piątkowa wypowiedź Davida Hale`a jest oficjalnym potwierdzeniem tych doniesień. Wraz z uzgodnioną już donacją 43 egz. belgijskich Leopardów 1A5, powinno to pozwolić na przebrojenie jednostek pancernych w niezbyt nowoczesne, ale o generację młodsze pojazdy od archaicznych T-54 i M48.

Prawdopodobnie nie będą to jednak najnowocześniejsze czołgi w libańskim arsenale. W czasie ostatniej, grudniowej wizyty ministra obrony, Eliasza Murra w Moskwie, rozmawiano na temat pozyskania T-90.

O ile donacje amerykańskie mają na celu poprawienie zdolności wojsk libańskich do zwalczania milicji muzułmańskich, rosyjskie dostawy mogą pomóc budować ograniczone zdolności wojskowe do zapewnienia integralności terytorialnej (MiG-i 29, T-90, nowoczesne, lekkie systemy przeciwlotnicze), co ma znaczenie w odniesieniu do południowego, izraelskiego sąsiada.



M60A3 amerykańskiej Gwardii Narodowej, w czasie ćwiczeń w 1983. Czołgi tego typu trafią do Libanu. Pozwolą na skok technologiczny miejscowych wojsk pancernych. M60A3, wyposażone w sprawne SKO i systemy obserwacji nocnej, w odróżnieniu od T-54 i M48, należą do II generacji czołgów (zalicza się do nie również T-62, podstawowe modele T-72, Leopardy 1 czy brytyjskie Chieftainy) / Zdjęcie: USNG

Kilka dni po zapowiedzi przekazania przez Rosję 10 używanych samolotów wielozadaniowych dla władz w Bejrucie (zobacz: [MiG-i 29 do Libanu](#)), także Waszyngton poinformował o przygotowywaniu kolejnego pakietu pomocy wojskowej.

Od 2006 Stany Zjednoczone przekazały Libanowi wyposażenie militarne o wartości 410 mln USD. Było ono jednak ograniczone do broni lekkiej i pojazdów samochodowych. Ubiegłoroczne, kilkutygodniowe walki z milicjami islamskimi na północy kraju, udowodniły jednak, że siłom zbrojnym Libanu brakuje ciężkiego sprzętu (w starciach zginęło 160 żołnierzy, kilkuset zostało rannych). Jednostki rządowe dysponują bowiem ok. 240 sprawnymi czołgami, jednak są to wyeksploatowane pojazdy rodziny T-54/55 oraz M48A5. W istocie najbardziej realne, bezpośrednie wsparcie jednostek piechoty zapewnia ponad tysiąc transporterów rodziny M113.

W piątek, David Hale, zastępca asystenta sekretarza stanu ds. stosunków bliskowschodnich, poinformował, że wiosną 2009 Stany Zjednoczone prześlą Libanowi pakiet uzbrojenia i wyposażenia wojskowego, który zwiększy przede wszystkim zdolności wojsk rządowych w zakresie walk miejskich. Amerykanie prześlą również partię precyzyjnej amunicji dla bezpośredniego wsparcia piechoty (prawdopodobnie chodzi o zapowiadane wcześniej haubice M198, wraz z nowoczesną amunicją) oraz czołgi.

O planowanej dostawie ok. 60-70 M60A3 po raz pierwszy poinformowały libańskie media, na początku listopada. Piątkowa wypowiedź Davida Hale`a jest oficjalnym

potwierdzeniem tych doniesień. Wraz z uzgodnioną już donacją 43 egz. belgijskich Leopardów 1A5, powinno to pozwolić na przebrojenie jednostek pancernych w niezbyt nowoczesne, ale o generację młodsze pojazdy od archaicznych T-54 i M48.

Prawdopodobnie nie będą to jednak najnowocześniejsze czołgi w libańskim arsenale. W czasie ostatniej, grudniowej wizyty ministra obrony, Eliasa Murra w Moskwie, rozmawiano na temat pozyskania T-90.

O ile donacje amerykańskie mają na celu poprawienie zdolności wojsk libańskich do zwalczania milicji muzułmańskich, rosyjskie dostawy mogą pomóc budować ograniczone zdolności wojskowe do zapewnienia integralności terytorialnej (MiG-i 29, T-90, nowoczesne, lekkie systemy przeciwlotnicze), co ma znaczenie w odniesieniu do południowego, izraelskiego sąsiada.

Powiązane wiadomości

[Amerykańskie czołgi dla Libanu \(2008-12-22\)](#)

[MiG-i 29 do Libanu \(2008-12-16\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o